KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 31 Stycznia. / 12 Lutego. Rok 1859. № 40. Jutro, SS. Juljana M. i Jordana W.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W d. 18 (30) Stycznia, danym był u Dworu wielki bal, na który całe Ciało Dyplomatyczne zaproszone zostało. — W czasie bala, Baron *v. Wedel-Jarlsberg*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Szwecji i Norwegji, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. W. Wielkiej Xiężnie Alexandrze Piotrównie.

Przez Ukazy Cesarskie, z dnia 2go Stycznia, JXiądz Alexander *Berezniewicz*, Assessor w Konsystorzu Duchownym Wileńskim, mianowany został Biskupem Suffraganem Rzymsko-Katolickiej Dyecezji Telszewskiej; JXiądz Maxymiljan *Staniewski*, Przełożony Parafji Rzymsko-Katolickiej Stej Katarzyny w Petersburgu, mianowany został Biskupem Suffraganem Rzymsko-Katolickiej Dyecezji Mohylewskiej, a JXiądz Stanisław *Krasiński*, Kanonik, Assessor Rzmysko-Katolickiego Kollegjum Duchownego, Biskupem Rzymsko-Katolickiej Dyecezji Wileńskiej.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci ze starszeństwem: Na Radcę Dworu: p. o. Sekretarza Adjunkta Kancel: Rady Admin: Królestwa *Kozłowski*. Na Assesorów Kolleg:, p. o. Kontrollera Komissji Umorzenia Długu Krajowego *Ponikowski*, i Sekretarz Kancel: Instytutu Alexandryńskiego Wychowania Panien w Nowej Alexandrji *Sierkowski*. Za wysługę lat: Z Assesorów Kolleg: na Radców Dworu: p. o. Radców w Rządach Gub: Radoms: *Nowakowski* i Lubels: *Topolski*, w tymże Rządzie Gub: p. o. Kontrollera Główn: Kontrolli Skarbo: *Radzymiński*, i Radca Prawny *Jaszowski*, p. o. Głównych Kontrollerów Kontrol Skarbo: przy Rządach Gub:, Warszaws: *Przewóski* i Augustows: *Babski*, Naczelnika Sekcji Ekonom: Wydz: Skarbo: w tymże Rządzie Gub: *Karpowicz*, Poborców Kass Powiatów: Lubels: *Wojewódzki*, i Augus: *Bem*, Assesora Ekono: Ogu Kielec: w Guber: Radoms: *Sotkiewicz*, i Rewizorów Skarbo:, Guber: Warszawskiej w Okręgach: Włocławs: *Żurawski*, Konińs: *Piwowarski* i Raws: *Krajewski*, Guberoji Lubels: w Okręgach: Krasnostaw: *Mirny*, Zamojs: *Cielecki*, Łosic: *Komorowski*, i Gub: Radoms: w Okręgach: Opoczyńs: *Piętka* i Olkuskim *Kulczycki*. Z Radców Hono: na Asseso: Koll: p. o. Urzędnika do szczegól: poruczeń przy Dyrektorze Głównym Prezydu: w Kom: R. P. i Skarbu *Gliński*, Kassjera Kassy Guber: Warszaws: *Chachólski*, Assesorów Nadleśnych w Rządach Gub: Augustow: *Gawrylkiewicz*, i Lubels: *Miklaszewski*, Głównych Kontrollerów Kontrol Skarbo: w Kielcach *Siennicki*, Radomiu *Skwierczyński*, i Siedlcach *Zejthejm*, Assesorów Ekono: Gub: Warszaws: w Okręgach: Rawskim *Mazaraki*, Piotrkow: *Skrzynecki* i Kujaws: *Przepiorkowski*, Gub: Radoms: w Okręgach: Stopnic: *Pisulewski* i Olkus: *Ostrowski*, w Okręgu Lubels: *Wójcicki* i w Rządzie Gub: Augustow: *Grabowski*, Rewizora Skarbo: w Okręgach Zamojs: i Tarnogrodzkim Guberoji Lubels: *Belzowski*, Referenta w Rządzie Gub: Lubels: *Rojkiewicz*, Kontrollerów: Rządu Gub: Augustows: *Jaworski*, i Kassy Gub: Warszaws: *Radziszewski*, Nadleśniczych w Leśnictwach: Puńsk w Gub: Augustows: *Swiątkowski*, i Zakroczym w Gub: Płockiej *Raczkowski*, Poborców Kass Powiatów: Zamojskiego *Gawiński*, Krasnostaw: *Królikiewicz*, Łomżyńskiego *Orłowski*, Włocławs: *Arkuszewski* i Sejneńs: *Brzostowski*, Pisarzy Magazynów Solnych: Tursk *Worowski*, Dobrzyków *Mohlsdorf*, Lublin *Brodowski*, Skrybiczyn *Rzeszotkowski*, Kamień *Szewłodziński* i Bobrowniki *Madaliński*. Z Sekretarzy Kol: na Radców Hono: p. o. w Rządach Gub: Augustows: Assesora Nadleśnego *Połujański*, i Lubels: Assesora Prawnego *Zwierzchowski*, p. o. Inspektora Ekono: Fabryki tabak w Działoszynie *Mejnert*, i p. o. Poborców Kass Powiatów: Gostyńskiego *Zaremba*, Piotrkows: *Liżewski*, Radzyńs: *Majewski* i Nadleśnych w Leśnictwach Guber: Radoms: Iłża *Nowowiejski*, Zwoleń *Kołakowski*, Bodzentyn *Zwierkowski* i Samsonów *Müller*, Podleśny w Leśnictwie Piotrków Gub: Warszaws: *Bek* i p. o. Podleśnych w Leśnictwach: Gidle w tejże Gub: *Zmudowski* i Przedbórz Gub: Lubels: *Walicki*, p. o. w Rządach Guber: Radoms: Adjunkta Prawnego *Miernowski*, Augustows: Sekretarz *Stefanowicz*, Rachmistrza *Makowski*, Dziennikarza *Szumowski*, Archiwistów: w tymże Rządzie Gub: *Smiarowski*, i w Rządzie Gub: Lubels: *Komorowski*, p. o. Kontrollera Magazynu Solnego w Warszawie *Celiński* i Rachmistrzów w biórach Powiatów Gub: Warszaws: Łowic: *Gajewski* i Kaliskim *Pyszniewicz*. Z Sekretarzy Gub: na Sekretarzy Kolleg:, były p. o. Naczelnika byłej Straży granicznej Królestwa, obecnie p. o. Kontrollera Skarbowego Okręgu Tykocińs: w Gub: Augustow: *Kryczyński*, p. o. w Rządach Gub: Warszaws: Kontrollera *Lamparski*, Referentów: Radomskim *Szczerbiński*, i Płockim *Rykowski*, Sekretarzy: Radomskim *Lewandowski* i *Jurkowski*, Rachmistrzów: w tymże Rządzie Guberojalnym *Koniecki*, *Belkowski* i Lubelskim Adjunkta Prawnego *Chróścielewski*, p. o. w Kassach Powiatów: Stanisławows: Poborcy *Krasnodębski* i Kontrollerów: Opatows: *Skubniewski*, Przasnyskiego *Łaguna*, Gostyńskiego *Szczytnicki* i Piotrkows: *Hiller*, p. o. Rachmistrzów w biurach Powiatów Gub: Radoms: Stopnickiego *Dukalski*, Miechows: *Kulczycki* i Olkus: *Masło*; p. o. Podleśnych w Leśnictwach: Łuków w Gub: Lubelskiej *Pauli*, Kampinos w Gub: Warszaws: *Drotkiewicz* i Zwoleń w Gub: Radomskiej *Mickiewicz*. Z Regestratora Kollegjalnego na Sekretarza Guberojalnego: p. o. Adjunkta Prawnego w Rządzie Guberojal: Augustows: *Osipowicz*.

JW. Konsul Jeneralny Pruski w Warszawie *von Wagner*, powrócił z Berlina.

JW. Jenerał-Major *Jolszyn*, Naczelnik 3go Okręgu Korpusu Żandarmów, wyjechał do Łowicza.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Guberoji Płockiej, wyjechał do Płocka.

Ku końcowi r. z. (18 Paździer:), odbył się w Paryżu, obrzęd zaślubin P. Gastona *de Ludre*, syna Wice Hra-

biego Augusta *de Ludre* i Anny *de Girardin*, z Panną Marją-Delfiną-Elżbietą *de Beauvau*, córką Senatora Xięcia Karola *de Beauvau* i Xiężnej Ludmiłły z *Komarów*. (Rodzina *de Beauvau*, której Izabella *de Beauvau*, małżonka Jana *de Bourbon*, Hrabiego *de Vendôme*, była prababką Króla *Henryka IV*, zaszczycaną była przez Królów *Ludwika XIII* i *Ludwika XIV*, tytułem *Kuzynów Królewskich*. Potwierdził jeszcze ten tytuł dyplomem, *Ludwik XV*).

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że pomiędzy Lutomierskiem i Łodzią, w Powiecie Łęczyckim, oprócz kursujących dotąd dwóch poczt wózkowych i jednej konnej w tygodniu, urządzonym został odwóz jeszcze 2ch w tygodniu poczt konnych, z zastosowaniem do biegu poczt na trakcie głównym z Rokicin do Kalisza i nawzajem. Przy wszystkich pocztach powyższych, mogą się zabierać podróżni, na zasadzie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Lutego 1847 r. № 10,841, za opłatą po kop: $2^1/_2$ od osoby na wiorstę, i od rzeczy od przewyżki wagi nad funtów 30, (które są wolne od opłaty) aż do funtów 50, po $^1/_2$ kop: od funta, za całą odległość od stacji do stacji.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Grzecznarowski*.— Naczelnik Sekcji, *Adamski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Alexandra *Biernackiego*, b. Członka Rządu Gubernjalnego Podolskiego, z Cesarstwa przybyłego; tudzież P. Józefa *Łagiewskiego*, b. Obrońcę Sądu Pokoju Okręgu Lubelskiego, i P. Juljana *Zinth*, b. Kupca, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Magistrat m. Warszawy. — Zawiadamiając Właścicieli, Rządców i Dzierżawców possessji w m. Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 28 Stycznia (9 Lutego) r. b., rozpoczął się pobór: 1) w Kassie *Dochodów Skarbowych*, pierwszej raty za r. b. kontyngensu liwerunkowego, tudzież 2) w Kassie *Poborowej Pomocniczej*, pierwszej raty opłaty latarniowego za tenże rok; wzywa ich, aby takowe należności, w ciągu miesiąca Lutego r. b., niezawodnie do Kass właściwych były wniesione, albowiem po upływie tego terminu, exekucja przepisami Rządu oznaczona, do opóźniających się zaregulowaną zostanie.—Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Magistrat M. Warszawy. — Opalanie węglem kamiennym pieców, odpowiednio ku temu nie urządzonych, i zastępywanie nim drzewa w innych potrzebach gospodarskich, bez zachowania należytych ostrożności, łatwo może być powodem nieszczęśliwych wypadków zagorzenia; ponieważ zaś materjał ten, coraz bardziej zaczyna się w użyciu upowszechniać, przeto Komis: Rz: S. W. i D., zapobiegając takowym wypadkom, uznała potrzebnem objaśnić ogół mieszkańców, w jaki sposób użycie na opał węgla kamiennego, może być dopuszczalnem bez obawy narażenia się na zagorzenie, wskazując w tym celu co następuje: W piecach zwyczajnych do opalania drzewem urządzonych, nie można z bezpieczeństwem dla zdrowia opalać węglem kamiennym, dodanie zaś samych rusztów, jak to w niektórych miejscach zaprowadzono, nie zapobiega wypadkom zagorzenia, ani też nie-oszczędza opału, co głównie przy zastosowaniu węgla, miano na względzie. Aby więc osiągnąć cel powyższy, należy piece mające się opalać węglem kamiennym, usposobić do tego przez zaopatrzenie przyrządami hermetycznemi. Przyrząd ten składa się z drzwiczek zewnętrznych metalowych heblowanych, szczelnie pasujących, z rusztu wewnątrz pieca umieszczonego, opatrzonego drugiemi drzwiczkami żelaznemi zwyczajnemi, nad rusztem urządzonemi, i z rury okrągłej, z żelaza lanego bez zasuwy, odprowadzającej dym do luftu kominowego. W czasie palenia węglem, który na ruszcie ułożony być winien, drzwiczki zewnętrzne hermetyczne winny być otwarte dla dopływu powietrza, drzwiczki zaś wewnętrzne przy ruszcie osadzone, mają być zamknięte, celem przeprowadzenia ciągu powietrza pod ruszt, gdyż to jest właściwy i skuteczny sposób działania na odpowiednie palenie się węgla. Skoro piec dostatecznie ogrzeje się, drzwiczki zewnętrzne hermetyczne zamykają się, bez względu, czy spalenie nałożonego węgla już nastąpiło lub nie, zamknięcie bowiem drzwiczek hermetycznych, tamując dopływ powietrza, pociąga za sobą ten skutek, że węgiel nie dopalony w piecu gaśnie, a zatamowany przepływ powietrza przez zamknięcie drzwiczek hermetycznych nie dozwala na prędkie oziembienie pieca, nie przeszkadzając wszakże odpływowi wywiązujących się gazów do luftu kominowego, rurą nie mającą zasuwy. Ilość węgla użyta do opału, zależy od obszerności pieca i wynosić może od 20 do 25 funtów; popiół z pod rusztu, winien być codzień wynoszony, aby nie tamował przypływu powietrza pod ruszt w czasie palenia. Piece do opalania węglem, jeżeli są z kafli, zwykle mają 5 kanałów, na każdej szychcie kafle winny być mocnem drutem związane, dobrze wyfugowane, i troskliwie zasklepione. W kuchniach angielskich, może się odbywać opalanie węglem, z warunkiem jednak, aby szyber nie był zamykany, lub też, aby po ukończonem gotowaniu niedopalone węgle były wybrane i wygaszone. Też same ostrożności zachować należy i w pralniach przy opalaniu kotłów do grzania wody, jakoteż przy paleniu węgla w kominkach pokojowych, uważając w każdym razie, za konieczną zasadę użycie rusztów do węgla kamiennego. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kanc:, *Luceński*.

Anastazy Stanisław *Hirszel*, Dok: Medycyny i Akuszer, Członek Rady Lekarskiej, Kawaler Orderu Ś[tej] ANNY III[ej] kl:, lat 63 liczący, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj o godz: 7ej rano, przeniósł się do wieczności. Stroskani Synowie, w nieobecności reszty Rodzeństwa, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej i pół po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Zaledwie dni kilka rozłączono nas z Pragą przez rozebranie mostu, gdy oto po przejściu lodów, już na nowo przywróconą została komunikacja. Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem przechodzono już przez most, a dziś z rana otwartym już został dla przejeżdżających. Co do stanu wody, przybór zmniejszył się do dziś od wczoraj o 3 cale.

Szczególny zaprawdę odebraliśmy list wczoraj, który jakkolwiek bierzemy raczej za jakiś żart złośliwy, zawsze jednak poczytujemy za obowiązek uczynienia o

nim wzmianki, nadmieniając, iż oryginał jego zachowujemy w Redakcji, do dalszego roztrzygnięcia tej kwestji. List ten jest od nowego *Azette*, który zaprzeczając pierwszemu, to jest J. M. *Azete*, autorstwa komedji p. n. *Mąż i Konkurent*, sam przyznaje się do niej. Interessowane więc w tym względzie osoby, mogą ten list przejrzeć w Redakcji *Kurjera* każdego czasu.

Z Kutna.— W dniu 7 Marca r. b., to jest w ostatni Poniedziałek karnawału, danym będzie w m. Kutnie Amatorski koncert, na cel dobroczynny; w którym raczą przyjąć udział znakomitsze talenta tutejszej okolicy.

Już nadmieniliśmy o pierwszem wystąpieniu w Krakowie z grą na skrzypcach młodziutkiego Jana *Chomanowskiego*, lat 12 wieku mającego, i znanego w Warszawie miłośnikom muzyki ze swego pięknego talentu. Oto co obecnie o tem wystąpieniu pisze miejscowa gazeta *Czas*. W d. 4 b. m., podziwialiśmy w Teatrze polskim fenomen muzyczny, wprawdzie dzisiaj nie tak już rzadki jak dawniej; podziwialiśmy wyborną, względnie do wieku wirtuoza, grę 12 letniego Skrzypka Jana *Chomanowskiego*. Młodziuchny koncertant nietylko posiada wykształcony mechanizm i biegłość techniczną, lecz przedewszystkiem zadziwia pojęciem i czuciem muzykalnem, które w tym razie właściwiej można nazwać instynktem. Ten 12-letni Artysta, wielkie na przyszłość rokując nadzieje, dzisiaj już sprawia grą swoją przyjemność prawdziwą i szczery wywołuje oklask. Oby dobrze pokierowany a niezgłuszony oklaskami i niestłumiwszy w sobie twórczości częstym popisem z biegłego naśladownictwa, rozwinął pracą swój piękny talent, zbudził samodzielność, i zajaśniał w świecie muzykalnym, jako znakomity wirtuoz i kompozytor.

Wczoraj w Teatrze Wielkim Pan *Colassanti* dał się słyszeć na nowym instrumencie *ofiklejdzie* i przyjętym został z wielkiem zadowoleniem. W rzeczy samej widząc ten dziwny instrument niepodobna przypuścić, aby można wydobyć z niego tak rzewne tony, tak śpiewną melodję. A przecież Pan *Colassanti* pokazał się mistrzem w pokonaniu wszelkich trudności i grą swoją dowiódł niepospolitego talentu. Publiczność okrywała go zasłużonemi oklaskami i 6-krotnie przywołała. Po Komedji *Opieka Wojskowa*, przywołani zostali: Panie: *Ziemińska* 4 kroć, *Mazurowska* 3-kroć, PP: *Rychter* 8-kroć, *Bogusławski* 4-kroć, *Stolpe* i *Chomanowski* po 3-kroć.

Przedstawienie *Albinosów* i *dzikich Ludzi*, rozpocznie się dziś w salonie Doliny Szwajcarskiej, o godzinie 4tej po południu; jutro również o godz: 4tej początek tegoż przedstawienia; poczem o godzinie 6tej, za zwykłą opłatą wejścia po kop: 15 od osoby, nastąpi wielka zabawa muzykalna pod kierunkiem P. Emmanuela *Bach*, Dyrektora, który w tym celu objął programem, same najpiękniejsze kompozycje. Dla ułatwienia komunikacji, omnibusy z Saskiego placu od godziny 3ciej po południu, kursować będą.

Jutro w salonach Ogrodu Wiejskiego, Pani *Martin* (Dominikowej), orkiestra polska pod dyrekcją P. *Lewandowskiego*, wykona nowy program.

Towarzystwo Śpiewaków Alpejskich, da się słyszeć jutro przedostatni raz w salonie P. *Ohm*, za Wolskiemi rogatkami, gdzie zarazem losowanie kwiatów kwitnących odbywać się będzie. Początek o godzinie 3 i pół z południa.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. 22½; za garniec kop: 40.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 32; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 30, wartość kuponu rs. 1 kop: $45^5/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: $8^1/_6$.

FRANCJA. *Paryż, 7go Lutego*. — Cesarz otworzył dziś osobiście obrady Izb mową następującą: »Panowie Senatorowie! Panowie Deputowani! Francja, wiecie to, widzi od lat 6u, zwiększającą się swą pomyślność, wzrastające bogactwo, znikającą niezgodę wewnętrzną i przywrócenie swej świetności, a jednakże od czasu do czasu, wśród spokojności i ogólnej pomyślności, powstaje pewien nieokreślony niepokój, głuche wzburzenie, które bez przyczyny określonej opanowywa pewne umysły, i wstrząsa zaufanie publiczne. Ubolewam nad temi zniechęceniami perjodycznemi, ale się im nie dziwię. W społeczeństwie które tak jak nasze doznało tyle przewrotów rewolucyjnych, czas [illegible] jeden może ustalić przekonania, zahartować cha[illegible]ery, i rozbudzić wiarę polityczną. Ruch, jaki się obec[illegible]azuje, nawet bez pozoru bliskiego niebezpieczeństw[illegible]si słusznie zadziwiać, gdyż dowodzi zarazem i zbyt wielkiej nieufności i zbyt wielkich obaw. Zdaje się, że zwątpiono z jednej strony o umiarkowaniu którego dowody dałem tylokrotne, a z drugiej o rzeczywistej potędze Francji. Na szczęście, massa narodu nie jest tak łatwo przystępną podobnym wrażeniom. Dziś jest moim obowiązkiem, wyjaśnić wam na nowo, czego, jak się zdaje zapomniano. Jakiejże polityki ciągle się trzymałem: oto uspokoić Europę; Francji przywrócić jej istotne stanowisko, wzmocnić nasze przymierze z Anglją, a z Mocarstwami kontynentalnemi Europy uregulować stopień mych przyjaznych stosunków, podług jednostajności naszych widoków i natury ich postępowania względem Francji.

Oświadczyłem więc w Bordeaux w przeddzień mego 3go wyboru, że Cesarstwo jest to pokój, chcąc tym sposobem okazać, że skoro dziedzic Cesarza *Napoleona*, znowu tron objął, przeto nie rozpocznie ery zdobyczy, ale zaprowadzi systemat pokoju, który jedynie w obronie wielkich narodowych interesów naruszony być może. Co się tyczy przymierza między Anglją i Francją, dołożyłem całej mej usilności, aby takowe utrwalić, i z tamtej strony kanału znalazłem szczęśliwą wzajemność usposobień tak ze strony Królowej W. Brytanji, jak i ze strony Mężów Stanu wszelkich odcieni politycznych. Dla osiągnięcia to tego pożytecznego pokojowi świata celu, pomijałem przy każdej okoliczności, rozjątrzające wspomnienia przeszłości, oszczercze napaści, a nawet i przesądy narodowe. Przymierze to przyniosło swe owoce. Zjednoczeni, nie tylko wywalczyliśmy trwałe zwycięztwo na Wschodzie, ale otworzyli zarazem dla postępów cywilizacji i Chrześcjaństwa niezmierne państwo na ostatecznym krańcu świata.

Od czasu zawarcia pokoju, stosunki moje z CESARZEM Rossyjskim przybrały charakter najszczerszej serde-

czności, ponieważ byliśmy zgodni we wszelkich punktach spornych. Również powinszować muszę mych stosunków z Prusami, które nie przestały być nacechowane wzajemną życzliwością. Ale za to Gabinet Wiedeński i mój, wyznaję to ze smutkiem, różniły się w zdaniach co do ważnych kwestji, i trzeba było nader zgodnego usposobienia, aby dojść do ich rozwiązania. I tak naprzykład, zrekonstytuowanie Xięztw Naddunajskich ukończone być mogło zaledwo po licznych trudnościach, które zaszkodziły zupełnemu zadośćuczynieniu ich najsłuszniejszych życzeń. A jeśliby mnie zapytano jaki interes miała Francja w tych oddalonych stronach Dunajem zraszanych, odpowiedziałbym, że interes Francji jest wszędzie, gdzie idzie o poparcie słusznej sprawy cywilizacji. W takiem położeniu rzeczy nie było nic nadzwyczajnego, że Francja zbliżyła się bardziej do Piemontu, który podczas wojny był tak poświęcającym się, a podczas pokoju tak wiernym naszej polityce. Szczęśliwy zatem związek mego ukochanego krewnego Xcia *Napoleona* z Córką Króla *Wiktora-Emmanuela*, nie jest bynajmniej owym niezwykłym faktem, w którym należy szukać zamiaru ukrytego, ale naturalnem następstwem wspólności interesów obu krajów i przyjaźni obu Monarchów.

Od niejakiego czasu stan Włoch i ich anormalne położenie, gdzie porządek tylko przy pomocy wojsk obcych może być utrzymany, niepokoją słusznie dyplomacją. Ale to nie jest wcale dostatecznym powodem do wierzenia w wojnę, której jedni, bez usprawiedliwionej przyczyny, jak najusilniej pragną, a w której drudzy, w swych przesadzonych obawach, upatrują niebezpieczeństwo wystawienia Francji na niebezpieczeństwo nowej koalicji. Wytrwam ja niewzruszenie na drodze prawa, słuszności i honoru narodowego, a rząd mój ani się da unieść, ani przestraszyć, ponieważ moja polityka nigdy nie będzie wyzywającą, ani nigdy tchórzliwą.

Dalekim więc od nas niech będzie ten zwodniczy hałas, ta niesłuszna nieufność. Pokój, mam nadzieję przynajmniej, nie będzie naruszony! Prowadźcie zatem spokojnie dalszy bieg prac waszych. Wyłuszczyłem wam otwarcie stan naszych stosunków zewnętrznych, a to wyłuszczenie, odpowiednie wszystkiemu, o czem od dwóch miesięcy, starałem się zawiadomić tak kraj jak i zagranicę, dowiedzie wam, jak sądzę, że polityka moja ani na chwilę nie przestała być jedną i tą samą: silną ale pojednawczą.

Liczę przeto zawsze z ufnością na waszą pomoc i poparcie narodu, który mi powierzył swe losy. Wie on, że nigdy postępkami mojemi nie będzie kierował interes osobisty lub ambicja mało duszna. Kto wsparty wolą i opinją narodu, wstąpił na stopnie tronu, ten wywyższa się przez ciężką odpowiedzialność po nad pospolite sfery, w których niżkie interesa wzajemną toczą walkę i ma za jedynego bodźca i Najwyższego Sędziego tylko BOGA, swe sumienie i potomność.« (Neue Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Edw: Ob: z Zameczka nr 626; Gołembiowski Józ: Obyw: z Gutkowa nr 500; Stępkowski Wiktor Obyw: z Witowa nr 603.

Wyjechali: Baliński Ant: Ob: do Promnika; Łuszczewski Wiktor Obyw: do Rzeczkowa; Wiewiórowski Leon Ob: do Siemianowa.

Przyjechali koleją żelazną: Grashof Sztabs-Kapitan z Paryża nr 414; Hr: Kwilecki Józ: Szambelan N. Króla Pruskiego z Wiednia nr 1372; Zajączkowski Radca Hon: z Wiednia nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Ducloux Borys dymis: Sztabs-Rotmistrz Gwardji do Paryża; Mierosławska Tekla Ob: do Krakowa; Marschal Hen: Doktor do Paryża; Pawłow Alex: dymis: Sztabs-Kapitan do Paryża.

DONIESIENIA.

W dniu 16 Października 1858 r. zaginęło 10 sztuk kuponów z piątej pożyczki Rossyjskiej pięcio procentowej, pod Numerami:
316,274/31,274, 316,273/31,273, 359,597/74,597,
359,598/74,598, 361,834/76,834, 313,209/28,209,
348,238/63,238, 321,398/36,398, 342,495/57,495,
320,901/35,901, płatne dnia 1 (13) Października 1858 r. po Rs. 12½, razem Rs. 125; uprasza się Znalazcę tychże, o oddanie do Kantoru Wgo J. Flatow, pod Nr 643, przy ulicy Przejazd, za stosownem wynagrodzeniem.

Z rozporządzenia Wyższej Władzy, w Magistracie miasta Częstochowy, odbędzie się licytacja dnia 2 (14), zaś ostateczny przetarg dnia 5 (17) Marca r. b. na sprzedaż zniszczonego bałaganu drewnianego i na 350 balów. Mający chęć kupna, może codziennie obejrzeć tę budowę w m. Częstochowie, a warunki przejrzeć w miejscowym Magistracie. — Pełn: Obow: Warszawskiego Ober Prowiantmajstra, Kisielewski.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Korsarz*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Kamień probierczy*.

Jutro Ósma MASKARADA.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.